

Sygn. akt XXV C 1319/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Michał Jakubowski
Protokolant:	sekretarz sądowy Łukasz Grochowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 sierpnia 2018 r. w Warszawie

sprawy z powództwa **P. C.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę kwoty 80 000,00 zł

orzeka

1. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda P. C. kwotę 80.000,00 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda P. C. kwotę 7.417,00 zł (siedem tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.
3. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt XXV C 1319/17

UZASADNIENIE

Pozwem z 14 lipca 2017 r. P. C. wystąpił przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 80 000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, iż w dniu 30 lipca 2011 r. zawarł w siedzibie (...) S.A. Oddziale przy ul. (...) w W. umowę dotyczącą lokaty na kwotę 90 000,00 zł. W imieniu pozwanego umowę podpisał R. K. (1), działając jako doradca finansowy. Zwrot kapitału wraz z odsetkami miał nastąpić 01 sierpnia 2012 r. Powód dwukrotnie przedłużał przedmiotową umowę na kolejne 12 miesięcy. Powód otrzymał z tytułu zwrotu części środków i odsetek kwotę 16 431,00 zł a po upływie kolejnych 12 miesięcy kwotę 4 000 zł tytułem odsetek od zainwestowanej kwoty. Ostatecznie okazało się, iż powód nie został zarejestrowany w bazie klientów (...) S.A., a przelew środków przez powoda następował na prywatny rachunek R. K. (1), który wyrokiem z 23 listopada 2016 r. został uznany za winnego przestępstwa na szkodę powoda (pozew – k. 2-6).

(...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, iż powód upatruje jego odpowiedzialności w zdarzeniach, które miały miejsce już po tym jak R. K. (1) przestał być pracownikiem (...) S.A. z siedzibą w W., a ostatnia czynność miała miejsce już poza siedzibą lokalu pozwanego. Powód dochodzi bowiem odszkodowania z tytułu zawarcia ostatniej rocznej lokaty (odpowiedź na pozew – k. 44-56).

W toku procesu strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska, odnosząc się do twierdzeń i zarzutów przeciwnika procesowego (pismo procesowe powoda z 01 grudnia 2017 r. – k. 71-74v; pismo procesowe pozwanego z 15 stycznia 2018 r. – k. 85-87; oświadczenia stron zawarte w protokole rozprawy z 27 sierpnia 2018 r. – k. 161).

Sąd ustalił, co następuje.

(...) S.A. z siedzibą w W. jest przedsiębiorcą, którego przedmiotem działalności jest m.in. pośrednictwo pieniężne, doradztwo finansowe i działalność usługowa, w tym pośrednictwo przy udzielaniu pożyczek, zakładaniu lokat, inwestowaniu środków w instrumenty finansowe (okoliczności znane powszechnie oraz bezsporne; dowód: odpis skrócony z KRS pozwanego – k. 59-60v; zeznania A. W. – k. 106).

W dniu 30 lipca 2011 r. P. C. udał się do Oddziału (...) S.A. zlokalizowanego przy ul. (...) w W. celem uzyskania pomocy przy ulokowaniu środków finansowych w kwocie 90 000,00 zł.

Obsługą powoda zajął się R. K. (1) będący pracownikiem pozwanego od 11 kwietnia 2011 r., zatrudnionym ówczesnie na stanowisku Młodsze Doradcy (...). R. K. (1) posiadał ówczesnie wydzielone miejsce pracy, identyfikator, sprzęt biurowy, wszelkie pieczątki pracodawcy potrzebne do wykonywania obowiązków służbowych (dowód: odpis umowy o pracę z 11 kwietnia 2011 r. – k. 88-88v; protokół przesłuchania świadka P. C. z 25 października 2016 r. – k. 240-242 [w] aktach III K 267/17; protokół przesłuchania oskarżonego R. K. (1) z 22 listopada 2016 r. – k. 334-335 [w] aktach III K 267/17; zeznania A. W. – k. 106-107; zeznania P. C. w charakterze strony – k. 144-145, 150-154v).

R. K. (1) zaproponował powodowi „(...)”. Jako strony umowy wskazano (...) S.A. z siedzibą w W. – operatora (...) Banku (...) S.A. oraz P. C.. Kwota i waluta lokaty wynosiła 90 000,00 zł. Oprocentowanie w skali roku wynosiło 8,46%. Czas trwania lokaty wynosił 12 miesięcy. Konto lokaty: (...). Wypłata kapitału i odsetek miała nastąpić w dniu 01 sierpnia 2012 r. w kwocie 96 431,00 zł na rachunek bankowy: (...). Przedmiotową umowę zawarto na piśmie. Pod treścią warunków umowy widniał podpis R. K. (1) wraz z firmową pieczęcią Doradcy (...) S.A. oraz pieczęć firmowa (...) S.A. ul. (...), (...)-(...) W..

P. C. dokonał wpłaty kwoty 90 000,00 zł na rachunek wskazany w umowie w dniu 30 lipca 2011 r. (dowód: umowa z 30 lipca 2011 r. – k. 20; wydruk potwierdzenia wykonania przelewu – k. 21, 22; protokół przesłuchania świadka P. C. z 25 października 2016 r. – k. 240-242 [w] aktach III K 267/17; protokół przesłuchania oskarżonego R. K. (1) z 22 listopada 2016 r. – k. 334-335 [w] aktach III K 267/17; zeznania P. C. w charakterze strony – k. 144-145, 150-154v).

Przed upływem 12 miesięcy R. K. (2) skontaktował się telefonicznie z P. C. oferując mu zawarcie kolejnej rocznej lokaty. Powód wyraził zainteresowanie przedmiotową ofertą, wskazując jednak, iż chciałby wycofać kwotę 10 000,00 zł oraz otrzymać odsetki umowne za poprzedni okres. Powód otrzymał przedmiotowe środki przelewem bankowym w dniu 06 sierpnia 2012 r.

W dniu 30 lipca 2012 r. powód udał się do Oddziału pozwanego przy ul. (...) w W. celem przedłużenia umowy lokaty bankowej. Powoda kolejny raz obsługiwał pracownik (...) S.A. w W., będący ówczesnie Doradcą (...) oraz Zastępcą Kierownika Oddziału – R. K. (1), który otrzymał już wówczas swój własny gabinet. Umowa – „(...)” została sporządzona na papierze firmowym (...) Bank, opatrzona pieczęciami (...) oraz podpisami (...) S.A. w W.. Według treści umowy środki przeznaczone na lokatę wynosiły 80 000,00 zł, oprocentowanych w kwocie 7 % w skali roku od 31 lipca 2012 r. do 31 lipca 2013 r. Wedle umowy kapitał zasila konto depozytowe o numerze (...) w ten sposób, że sposób wypłaty

kapitału i odsetek, gotówka lub odnowienie na kolejny okres (dowód: Umowa z 30 lipca 2012 r. – k. 23; umowa o pracę z 01 czerwca 2012 r. – k. 93-93v; porozumienie w sprawie zmiany warunków umowy o pracę z 09 lipca 2012 r. – k. 94; protokół przesłuchania świadka P. C. z 25 października 2016 r. – k. 240-242 [w] aktach III K 267/17; zeznania A. W. – k. 106-107; wydruk potwierdzenia przelewu z 06 sierpnia 2012 r. – k. 24; zeznania P. C. w charakterze strony – k. 144-145, 150-154v).

R. K. (1) przestał być pracownikiem (...) S.A. z siedzibą w W. z dniem 30 kwietnia 2013 r. (dowód: rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron z 30 kwietnia 2013 r. – k. 96,97).

W lipcu 2013 r. z powodem skontaktował się R. K. (2) oferując P. C. przedłużenie lokaty dynamicznej na kolejne 12 miesięcy. Powód wyraził zgodę na przedłużenie lokaty. R. K. (2) zaproponował powodowi spotkanie w okolicy sądu przy ul. (...) w W., tłumacząc, iż ma do załatwienia w okolicy jakąś sprawę i może spotkać się z powodem, który przystał na przedmiotową propozycję. Podczas spotkania P. C. otrzymał od R. K. (2) w gotówce kwotę około 4 000,00 zł tytułem odsetek umownych za poprzedni okres. R. K. (2) przekazał powodowi sporządzone na firmowym papierze (...) S.A., opatrzone podpisem i pieczęcią Doradcy (...) S.A. – R. K. (1) oraz pieczęcią (...) S.A. ul. (...), (...)-(…) W. dokument określony jako „Potwierdzenie salda odnowionego depozytu”. W treści przedmiotowego dokumentu wskazano, iż dotyczy on lokaty (...) saldo na dzień 29 lipca 2013 r. 80 000,00 zł. Nowa lokata (...) na okres do 30 lipca 2014 r. oprocentowanie brutto 4,60% (dowód: potwierdzenie salda odnowionego depozytu z 29 lipca 2013 r. – k. 25; protokół przesłuchania świadka P. C. z 25 października 2016 r. – k. 240-242 [w] aktach III K 267/17; zeznania P. C. w charakterze strony – k. 144-145, 150-154v).

Po upływie kolejnych 12 miesięcy powód bezskutecznie próbował się skontaktować z R. K. (1). Powód w związku z brakiem kontaktu ze swoim doradcą, udał się do jednego z Oddziałów (...) S.A. z siedzibą w W. celem uzyskania informacji w zakresie powierzonych środków. Okazało się wówczas, iż R. K. (1) nie jest już pracownikiem (...) S.A. z siedzibą w W., a powód nie posiada w (...) S.A. żadnego produktu finansowego. P. C. nie został zarejestrowany również w bazie klientów (...) S.A.

Rachunek bankowy na który powód wpłacił w dniu 30 lipca 2011 r. kwotę 90 000,00 zł tytułem „(...)”, okazał się być rachunkiem bankowym R. K. (1), który rozdysponował środki pieniężne powoda i spożytkował je w zupełnie dowolny sposób (dowód: pismo (...) S.A. z 31 sierpnia 2015 r. – k. 53 [w] aktach III K 267/17; wyciąg z rachunku bankowego R. K. (1) – k. 54-72 [w] aktach III K 267/17; wyciąg z rachunku bankowego R. K. (1) – k. 119-123; protokół przesłuchania świadka P. C. z 25 października 2016 r. – k. 240-242 [w] aktach III K 267/17; zeznania P. C. w charakterze strony – k. 144-145, 150-154v).

(...) S.A. z siedzibą w W. w latach 2011-2013 nie oferowało bezpośrednio lokat bankowych na własny rachunek. Pozwany oferował wyłącznie jako pośrednik lokaty banków komercyjnych. Doradcy (...) przygotowywali wyłącznie dokumenty, a wpłaty dokonywane były na konta bankowe partnerów pozwanego. Bank (...) S.A. z siedzibą w W., nigdy nie oferował za pośrednictwem (...) S.A. z siedzibą w W. lokat bankowych.

R. K. (2), poza powodem w podobny sposób oszukał w spornym okresie także innych klientów (...) S.A. z siedzibą w W. (dowód: pismo (...) S.A. z 08 maja 2018 r. – k. 113; zeznania A. W. – k. 106; porozumienie z 29 lipca 2013 r. – k. 156-158).

Prawomocnym wyrokiem z 23 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w W. uznał R. K. (1) oskarżonego o to, że w okresie od 30 lipca 2011 r. do 29 lipca 2013 r. w W. przy ul. (...), w krótkich odstępach czasu, działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 80 000,00 zł P. C., poprzez wprowadzenie pokrzywdzonego w błąd, co do faktycznego przeznaczenia przyjętych od niego środków i zamiaru ich wpłacenia na lokatę w (...) S.A. - za winnego przestępstwa oszustwa i na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego R. K. (1) obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz P. C. kwoty 80 000,00 zł (dowód: wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w W. z 23 listopada 2016 r., III K 267/16 – k. 337, pisemne uzasadnienie

– k. 356-365 [w] aktach III K 267/17; wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 23 marca 2017 r., X Ka 123/17 [w] aktach III K 267/17).

R. K. (1) nie naprawił szkody wyrządzonej P. C., przez zapłatę kwoty 80 000,00 zł (okoliczność bezsporna; dowód: zeznania P. C. w charakterze strony – k. 144-145, 150-154v)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie wiarygodnych dokumentów urzędowych oraz dokumentów prywatnych i wydruków z rachunków bankowych, których autentyczności oraz pochodzenia od poszczególnych osób składających podpisy pod treścią zawartych w nich oświadczeń woli strony nie kwestionowały. Także, w ocenie Sądu, rzezone dowody mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznych w niniejszym postępowaniu.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadka A. W. oraz powoda P. C. złożonych w charakterze strony. Zeznania zarówno świadka jak i powoda uznać należało za wiarygodne, znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, wewnątrznie spójne i logiczne.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało niemal w całości na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 97 k.c., osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa.

W literaturze prezentowane są różne koncepcje wyjaśniające rolę, jaką pełni art. 97 k.c. Według pierwszej z nich przepis ten przewiduje domniemanie pełnomocnictwa, które może zostać obalone poprzez wykazanie odmiennej woli mocodawcy lub złej wiary osoby powołującej się na to domniemanie. Koncepcja ta była krytykowana jako pozostająca w sprzeczności z wyrażonym w art. 97 k.c. celem, jakim jest zapewnienie przede wszystkim ochrony kontrahentom przedsiębiorcy. Przyjęcie domniemanie pełnomocnictwa, które może zostać obalone, nie zapewnia należytej ochrony osobie obsługiwanej w lokalu przedsiębiorstwa.

Według zwolenników innej koncepcji, omawiany przepis stanowi ustawowe źródło pełnomocnictwa, które przypomina bardziej przedstawicielstwo ustawowe niż klasyczne pełnomocnictwo. Jeszcze inny pogląd zakłada, że art. 97 k.c. polega na uchyleniu możliwości powoływania się przez przedsiębiorcę na brak umocowania lub przekroczenie jego zakresu, jeżeli do dokonania czynności prawnej doszło w lokalu przedsiębiorstwa pomiędzy kontrahentem a osobą obsługującą tego kontrahenta. Pogląd ten wskazuje jednak tylko skutki zachowania, nie wyjaśniając istoty konstrukcji prawnej przewidzianej w tym przepisie.

Ostatni wskazywany w literaturze pogląd traktuje art. 97 k.c. jako samodzielną, ustawową podstawę przypisania przedsiębiorcy skutków działania osoby czynnej w lokalu należącym do jego przedsiębiorstwa. Jest to inna podstawa niż przy przedstawicielstwie, chociaż skutki są zbliżone do przedstawicielstwa (zob. m.in. S. Rudnicki, R. Trzaskowski Komentarz do art. 97 Kodeksu cywilnego [w] system informacji prawnej LEX).

Orzekający Sąd, stoi na stanowisku, iż domniemanie z art. 97 k.c. zostało zastrzeżone na korzyść klientów działających w zaufaniu do profesjonalnego zorganizowania aktywności przedsiębiorstwa. Taki też cel art. 97 k.c. podkreśla Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach (zob. m.in. wyrok SN z 12 grudnia 1997, III CKN 160/97, LEX nr 32964; wyrok SN z 17 grudnia 1985, III CRN 395/85, LEX nr 3201).

Zgodnie z chroniącą zaufanie klienteli regułą interpretacyjną, wyrażoną w art. 97 k.c., każdy, kto z osobą czynną w lokalu przedsiębiorstwa zawrze umowę tego rodzaju, jakie zwykle są zawierane w tym lokalu, może spodziewać się, że jej skutki prawne powstaną bezpośrednio dla przedsiębiorstwa (przedsiębiorcy). Ochrony tej klient może zostać pozbawiony jedynie w razie ustalenia, że przy zawieraniu umowy wiedział o tym, iż zawiera ją z osobą nie umocowaną do takich działań, albo gdyby okoliczności wykluczały wszelką wątpliwość co do umocowania (braku umocowania) tej osoby do zawierania umów ze skutkiem dla przedsiębiorstwa. Co więcej, kontrahent nie ma w normalnym toku rzeczy

obowiązku ustalania, czy określona osoba jest uprawniona do zawierania umów. Ryzyko negatywnych skutków w tej mierze może obciążać wyłącznie przedsiębiorstwo.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że kontrahent przedsiębiorcy nie ma obowiązku sprawdzenia, czy dana osoba jest uprawniona do zawarcia z nim umowy w imieniu przedsiębiorcy. Nie musi w ocenie Sądu kierować się również zasadą ograniczonego zaufania do osób podających się za umocowanych do zawierania umów i w związku z tym wykazywać się szczególną ostrożnością i wnikliwością przy podejmowaniu czynności prawnych z tymi osobami. Kontrahent ma prawo działać w zaufaniu do prawidłowej organizacji obsługi klienta i jego zaufanie jest chronione tak długo, jak długo przedsiębiorca nie wykaże, że brak umocowania był oczywisty, a towarzyszące zawarciu umowy okoliczności ewidentnie powinny wzbudzić podejrzenia klienta co do upoważnienia danej osoby do działania w imieniu przedsiębiorcy.

O niedołożeniu należytej staranności przez kontrahenta można mówić zatem tylko wówczas, jeśli zlekceważył on oczywiste i czytelne dla przeciętnego uczestnika obrotu prawnego sygnały świadczące o braku umocowania osoby czynnej w lokalu przedsiębiorstwa. Tylko w takiej sytuacji ryzyko zawarcia umowy z osobą nieupoważnioną może ponieść kontrahent, w pozostałych przypadkach ryzyko to ponosi przedsiębiorca. Taki korzystny dla kontrahenta rozkład obciążenia ryzykiem zawarcia umowy z osobą nieuprawnioną wynika z obowiązku przedsiębiorcy prawidłowego zorganizowania obsługi klientów w lokalu do tego przeznaczonym. Przedsiębiorca ponosi zatem skutki niedołożenia przez siebie należytej staranności w zorganizowaniu obsługi kontrahentów, a dodatkowo jest obciążony także ryzykiem wpisanym w profesjonalny charakter prowadzenia działalności gospodarczej, jakim jest szkoda wyrządzona mu przez osoby działające albo w ogóle bez jego umocowania, albo też wprawdzie z umocowaniem, ale wbrew jego woli i na szkodę jego interesów.

Przedsiębiorca zatrudniający osoby czynne w lokalu przedsiębiorstwa musi liczyć się z ryzykiem zawarcia przez nie umów dla niego niekorzystnych. Powinien on oczywiście dążyć do jego zminimalizowania poprzez zastosowanie odpowiednich środków mających na celu kontrolę zawieranych umów, nie ma jednakże możliwości jego całkowitej eliminacji. Nigdy nie można bowiem wykluczyć pomyłki osoby czynnej w lokalu przedsiębiorcy, a nawet tak jak na kanwie niniejszego postępowania jej złej woli przy zawieraniu umów z klientami. Trzeba dodać, że im obsługa klientów w lokalu przedsiębiorstwa jest zorganizowana w szerszej skali (więcej osób czynnych w tym lokalu), tym większe jest ryzyko poniesienia przez przedsiębiorcę negatywnych skutków zawarcia przez te osoby umów ze szkodą dla przedsiębiorcy.

W ocenie Sądu, nie zaistniały w niniejszej sprawie, żadne okoliczności, które mogłyby podważać usprawiedliwione przekonanie powoda, iż R. K. (1) jest umocowany do zawierania w imieniu (...) S.A. z siedzibą w W. czynności prawnych w tym pośredniczenia przy zawieraniu umów lokat bankowych oferowanych przez banki komercyjne za pośrednictwem pozwanego. Zwrócić należy uwagę, iż działalność (...) S.A. z siedzibą w W., jak wynika z zeznań A. W., odpisu KRS pozwanego, a także wiedzy powszechnej, pozyskiwanej przez uczestników obrotu chociażby z reklam emitowanych w mediach, polega m.in. na doradztwie finansowym, oferowaniu produktów finansowych innych podmiotów z którymi klient może zapoznać się w jednym miejscu, uzyskując przy tym doraźną pomoc w wyborze dzięki wsparciu doradców finansowych pozwanego. Powód udał się do jednego z (...) oddziałów pozwanego w celu skorzystania wiedzy i doświadczenia (...) S.A. w zakresie pomnażania środków pieniężnych. Oczekiwał propozycji pomocy w ulokowaniu kwoty 90 000,00 zł.

Poczynione ustalenia wskazują, iż P. C. podejmując 30 lipca 2011 r. decyzję o powierzeniu swoich środków finansowych pracownikowi (...) S.A. – R. K. (1), zważywszy na świadomość prawną przeciętnego klienta, nie miał żadnych podstaw podejrzewać, iż R. K. (1) nie posiada stosownego umocowania do zawierania spornej czynności prawnej. Umowa została zawarta w siedzibie przedsiębiorstwa, R. K. (1) posiadał identyfikator, swobodny dostęp do urządzeń biurowych, wydzielone miejsce pracy, umowa została zawarta na piśmie, zawierała firmowe pieczęcie i podpis pracownika oddziału, obsługującego swobodnie klientów.

Nie budzą wątpliwości Sądu także okoliczności przedłużenia lokaty przez powoda na okres kolejnych 12 miesięcy. Zwrócić należy bowiem uwagę, iż spotkanie P. C. z R. K. (1) zostało poprzedzone telefonicznie, powód ponownie udał się do siedziby pozwanego, przedłużenie umowy nastąpiło za pośrednictwem pracownika pozwanego będącego już ówczesnie zastępcą kierownika oddziału, dysponującego własnym gabinetem. Umowa została przedłużona na piśmie, zawierała firmowe pieczęcie oraz podpis pracownika pozwanego. Co więcej powód po kilku dniach otrzymał kwotę 10 000,00 zł tytułem zwrotu części zainwestowanego kapitału oraz kwotę 6 431,00 zł tytułem wypłaty umownych odsetek za pierwsze 12 miesięcy.

Pozwany wskazywał, iż zdarzeniem z którym powód wiąże odpowiedzialność pozwanego jest trzecie spotkanie P. C. z R. K. (1), do którego doszło poza siedzibą przedsiębiorstwa, kiedy R. K. (1) nie był już pracownikiem (...) S.A., a w czasie którego powód po raz drugi dokonał przedłużenia „lokaty” na dalsze 12 miesięcy. Sąd nie podziela zapatrywania pozwanego. Momentem w którym powód utracił środki pieniężne w kwocie 80 000,00 zł nie był bowiem dzień 29 lipca 2013 r. lecz chwila w której powód dokonał przelewu kwoty 90 000,00 zł na jak się okazało później, prywatny rachunek R. K. (1), który swobodnie je rozdysonował i zużył tj. 30 lipca 2011 r. Wszystkie kolejne czynności miały jedynie na celu przedłużenie „lokaty”, ukrycie dokonanego przez R. K. (1) w 2011 r. oszustwa. Zwrócić należy bowiem uwagę, iż powód po dniu 30 lipca 2011 r. nie przekazywał już więcej żadnych środków pieniężnych R. K. (1). Częściowy zwrot środków przez R. K. (1), wypłata odsetek umownych, miały jedynie na celu zwiedzenie P. C., utrzymania u niego przeświadczenia, iż powierzone środki bezpiecznie pomnażane są na lokacie bankowej, odwleczenie momentu zwrotu kwoty należności głównej.

Powyższą konstatację potwierdza prawomocny wyrok sądu karnego. Zwrócić należy bowiem uwagę, iż oszustwo którego dopuścił się względem powoda R. K. (1), zostało zakwalifikowane jako czyn ciągły w rozumieniu art. 12 k.k. Czynnem ciągłym jest postępowanie sprawcy z góry zaplanowane. Sprawca podejmuje pewne zachowania w niewielkich odstępach czasowych po to, aby zrealizować pewien zamiar, obejmujący łącznie wszystkie poszczególne zachowania sprawcze. Istotą czynu ciągłego jest więc szereg zachowań, które łącznie tworzą jedną całość. Zamiar, o którym mowa, odróżnia istotnie pojęcie czynu ciągłego od pojęcia ciągu przestępstw (zob. m.in. wyrok SN z 22 stycznia 2014 r., III KK 440/13, LEX nr 1425050).

Brak było przy tym, w ocenie Sądu, podstaw do pomniejszenia żądanej przez powoda kwoty 80 000,00 zł o środki, które P. C. otrzymał z tytułu zwrotu części kapitału oraz odsetek umownych. Umowa z 30 lipca 2011 r. oraz jej odnowienie z 30 lipca 2012 r. zostały bowiem dokonane w lokalu przedsiębiorstwa, pozwany nie obalił w stosunku do nich domniemania wynikającego z art. 97 k.c.

Ubocznie jedynie należy wskazać, iż odpowiedzialność pozwanego jako pracodawcy mogłaby się również kształtować na podstawie art. 120 i nast. kodeksu pracy. Pozwany jako pracodawca ponosi bowiem odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez jego pracownika R. K. (1). W związku z tym, że szkoda została wyrządzona umyślnie, strona pozwana winna odpowiadać za tą szkodę w pełnej wysokości.

Wobec treści pkt III sentencji wyroku sądu karnego z 23 listopada 2016 r., w którym orzeczono wobec oskarżonego R. K. (1) obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz P. C. kwoty 80 000,00 zł, należy wskazać, w odpowiedzi na obawy pozwanego o możliwość powstania dwóch tytułów egzekucyjnych, co następuje. Po pierwsze próby wyegzekwowania przedmiotowej kwoty od sprawcy szkody okazały się bezskuteczne. Po drugie, nawet gdyby doszło do wyegzekwowania dochodzonej kwoty od sprawcy, to pozwanemu pozostaje środek obrany w postaci powództwa przeciwegzekucyjnego. Sąd stoi na stanowisku, iż środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody, orzeczony obok głównej kary, ma mieszany penalno – kompensacyjny charakter z przewagą funkcji kompensacyjnej. Celem tego środka karnego jest bowiem przede wszystkim naprawienie wyrządzonej przestępstwem szkody, zrównoważenie uszczerbku majątkowego doznanego przez pokrzywdzonego w wyniku przestępstwa (zob. wyrok SN z 04 lutego 2002 r., II KKN 385/01; wyrok SN z 11 marca 2005 r., V KK 355/04). Nie można go utożsamiać z roszczeniem objętym niniejszym postępowaniem. Bezpośredni sprawca i pozwany

odpowiadają na podstawie różnych tytułów prawnych. Ewentualne spełnienie świadczenia przez bezpośredniego sprawcę wyłącza możliwość dochodzenia zasądzonej kwoty od pozwanego.

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty należności głównej oparto na art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2015 r. oraz od 01 stycznia 2016 r. Wezwanie do zapłaty z 15 stycznia 2015 r. (k. 26). Jest potwierdzenie nadania. Brak potwierdzenia odbioru. Mając jednak na uwadze, iż przesyłka została nadana w W., mogła iść maksymalnie 7 dni + 7 dni wynikające z treści wezwania + 1 dzień = 30 stycznia 2015 r.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Pozwany uległ powodowi w całości w związku z czym winien zwrócić mu koszty procesu na które złożyły się część opłaty sądowej od pozwu – 2 000 zł (k. 32), koszty zastępstwa procesowego – 5 400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Łącznie – 7 417,00 zł. W punkcie 3 wyroku nakazano pobrać od pozwanego, jako strony przegrywającej spór, nieuiszczoną część opłaty sądowej od pozwu, od której powód został zwolniony.

Z powołanych względów rozstrzygnięto, jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)